

W szczególności porozumienia z Norwegią stwierdza, że wprawdzie w pierwszym okresie dziesięciolecia wojny, musi mieć władzę w stosunku do administracji cywil., wynikającą z okoliczności wojennych, ale jak tylko sytuacja na to pozwoli, administracja ma być przekazana rządowi, odpowiedzialnemu konstytucyjnie przed przedstawicielstwem własnego kraju. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że rząd norweski zaprosił Rosję do przystąpienia do porozumienia, oczekuje się bowiem, że w niedalekiej przyszłości Rosja podejmie ofensywę i jej oddz. mogą wkroczyć w toku operacji przeciwko Finlandii na terytorium norweskie. W tym tkwi powód, dla którego w porozumieniu, zawartym z Norwegią, jest mowa o przekazaniu pełni władzy sojusz. dowódcom, podczas, gdy w porozumieniu z Holandią jest mowa tylko o głównodowodzącym alianckim, którym jest gen. Pleschover. Rosja bez wahania przyjęła zaproszenie i wyraziła aprobatę na układ sojusz. z Holandią i innymi krajami w Europie zach. Rosja, podobnie, jak USA i W. Brytania nie o tym, jak ważną rzeczą jest udzielenie krakom okup. zapewnienia, że zarząd wojsk. będzie miał charakter tylko prowizoryczny i normalny zarząd cywilny, sprawowany przez władze danego kraju zostanie możliwie najszybciej przywrócony. - Ważnym wydarzeniem była również wizyta złożona przez króla naszej floty metropolitalnej. W rozkazie pożegnialnym podkreśliłbym dwa zaręty :

" Przed bitwą ", tak bowiem król się wyraził, żegnając swą flotę, oraz " w bliskiej przyszłości ", gdy wspominał o większych jeszcze zadaniach, jakie czekają flotę ang. -

Przygotowania do inwazji zostały prawie zakończone, a nalot na fabryki benzyny syntetycznej pod Lipskiem i w Czechosłowacji był, jak gdyby godnym finałem tej wstępnej fazy. Niemcy niewątpliwie nagromadzili wielkie zasoby ropy, ale perspektywa spadku produkcji ropy zarówno naturalnej, jak i syntetycznej napewno nie jest im przyjemna. -